

Sygn. akt I ACa 1107/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Paweł Rygiel</u>
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę odszkodowania

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 26 lipca 2012 r. sygn. akt I C 2508/11

**oddala apelację.**

sygn. akt I ACa 1107/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.000 zł tytułem odszkodowania - obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2012 r.. Dalej idące powództwo Sąd oddalił i rozliczył koszty procesu.

Podstawą wyrokowania były następujące okoliczności faktyczne.

W dniu 26 września 2011 r., na skutek obrażeń doznanych w wypadku samochodowym, zmarł P. D. – brat powódki. Sprawca wypadku, S. W., ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

W chwili śmierci P. D. miał (...) lat. Był osobą zdrową, nie miał stałego zatrudnienia, wykonywał dorywcze prace budowlane.. W(...)r. zawarł związek małżeński, z którego narodziło się dwoje dzieci. W 2007 r. Sąd Okręgowy w Kielcach rozwiązał przez rozwód małżeństwo G. D. i P. D.. Wówczas brat powódki wyprowadził się z domu byłej żony i na powrót zamieszkał w domu rodzinnym.

Powódka E. S. ma (...) lat., mieszka z mężem oraz dwójką małoletnich dzieci w samodzielny domu. Do momentu narodzin młodszego syna – do (...) roku - powódka pracowała w charakterze szwaczki, a obecnie jest osobą bezrobotną. Dom, w którym mieszka wraz z rodziną znajduje się około półtora kilometra od domu rodzinnego, w którym zamieszkiwał jej brat.

Powódka miała bardzo dobre relacje z młodszym o dwa lata bratem P.. W dorosłym życiu powódka zbliżyła się do P. D., gdy ten rozstał się z żoną i zamieszkał w domu rodzinnym, w pobliżu miejsca zamieszkania E. S.. Rodzeństwo zawsze mogło na siebie liczyć, w miarę możliwości pomagało sobie wzajemnie w opiece nad dziećmi czy w pracach domowych.

Śmierć brata była dla powódki bardzo silnym przeżyciem, pogłębionym przez nagłość tego zdarzenia. Powódka przy pomocy męża wzięła na siebie ciężar organizacji pogrzebu.. Nie bez wpływu na stan psychiczny powódki pozostawała niemożność „fizycznego” pożegnania się z bratem, ze względu na zmasakrowane ciało zmarłego i nieotwarcie trumny w czasie uroczystości pogrzebowych. Przez pierwsze tygodnie po śmierci P. D. codzienne obowiązki E. S. przejął jej mąż, przy pomocy swojej matki, która opiekowała się dziećmi powódki. E. S. na każde wspomnienie zmarłego brata wybuchala płaczem, przez długi czas nie dopuszczała do siebie myśli o śmierci P. D., unikała wizyt na cmentarzu. Przez pierwsze 2 - 3 miesiące po śmierci brata powódka przejawiała nasilone objawy depresyjne w postaci zaburzeń snu i łaknienia, utraty zainteresowań światem zewnętrznym, odczuwanego smutku, wahań nastroju, zmęczenia i trudności w mobilizacji, gniewnej irytacji, odbierania obecności innych ludzi jako drażniącej, chaotycznego, bezcelowego zachowania, zażywała wtedy też doraźnie ziołowe leki uspokajające. Jej stan nie był na tyle niepokojący, by musiała szukać pomocy lekarza.

Powódka poniosła wydatki na trumnę, ceremonię pogrzebu wraz z transportem, wiązanek z żywych kwiatów, wieniec ze sztucznych kwiatów – łącznie 1980 zł, garnitur dla zmarłego – 350,01 zł, jak również część wydatków związanych z wystawieniem nagrobka – 3000 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.330 zł z tytułu poniesionych przez nią kosztów pogrzebu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za częściowo uzasadnione, jako znajdujące oparcie w przepisach art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 kc, art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn.zm), art. 446 § 4 kc oraz art. 446 § 1 kc.

Czyniąc obszerne rozważania dotyczące wykładni art. 446 § 4 kc Sąd I instancji wskazał, że zadośćuczynienie określone w tym przepisie ma w całości zrekompensować krzywdę, pomóc w przezwycięzeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Jego wysokość powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach. Tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia.

Oceniając skutki śmierci P. D. dla powódki Sąd uznał, że odpowiednią sumą z tego tytułu stanowi kwota 20.000 zł, co przy uwzględnieniu dotychczasowej wypłaty przez stronę pozwaną kwoty 6.000 zł uzasadnia zasądzenie dalszej kwoty w wysokości 14.000 zł.

Odwołując się do treści art. 446 § 1 kc Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 3.000 zł. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego, do takiej kwoty ogranicza się udział powódki w kosztach wystawienia nagrobka.

Za nieuzasadnione uznał Sąd roszczenie w części obejmującej żądanie zasądzenia odszkodowania co do kwoty 4.150 zł. Powódka nie wykazała, iż poniosła dalsze wydatki w związku z organizacją pogrzebu.

Od powyższego orzeczenia, w części oddalającej powództwo co do kwoty 24.150 zł, apelację wniosła powódka zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 446 § 4 kc przez bezzasadne przyjęcie, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia w stosunku do rozmiaru cierpień, bólu, krzywdy doznanych przez powódkę w następstwie śmierci brata jest kwota 20.000 zł;

- art. 446 § 1 kc przez zasądzenie na rzecz powódki jedynie 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, podczas gdy kwota faktycznie poniesionych przez nią kosztów pogrzebu wyniosła 7.150 zł;

- art. 481 § 1 kc przez jego niezastosowanie przy orzekaniu o dacie, od której należą się odsetki ustawowe na podstawie przyjęcia przez Sąd, iż przepis ten w przypadku ustalenia zadośćuczynienia doznaje ograniczeń;

- art. 363 § 2 kc przez jego zastosowanie przy orzekaniu o dacie, od której należą się odsetki ustawowe na podstawie przyjęcia przez Sąd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, a tym samym od tej daty przyjmuje się opóźnienie dłużnika w zapłacie odszkodowania.

Apelująca zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie przez Sąd I instancji, że zasądzona kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią w sytuacji, gdy w realiach stanu faktycznego sprawy jest rażąco niska oraz uznanie, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż powódka wykazała zasadności roszczenia co do kwoty 4.150 zł, a także uznanie, że oświadczenie ubezpieczyciela, iż zwróci koszty pogrzebu co do kwoty 6.480 zł nie może automatycznie przemawiać za zasądzeniem tej kwoty.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dalszych kwot: 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 4.150 zł tytułem odszkodowania – obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie może odnieść zamierzonego skutku.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Dokonane zostały w oparciu o wszystkie zaoferowane przez strony dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc.

Chybione są zarzuty apelującej skierowane przeciwko podstawie faktycznej wyroku. W części – w zakresie, w jakim odnoszą się one do podstaw przyjęcia sumy zadośćuczynienia – w rzeczywistości odnoszą się one do oceny prawnej niespornego stanu faktycznego. Powódka nie kwestionuje bowiem faktów powołanych przez Sąd I instancji, które były podstawą oceny zastosowania art. 446 § 4 kc, ograniczając się do wskazania, że w świetle tych faktów zasądzona kwota jest rażąco niska.

Odnosząc się do ustaleń Sądu w części dotyczącej kosztów pogrzebu, podzielić należy ocenę dowodów, której konsekwencją było przyjęcie, iż powódka nie wykazała faktu poniesienia tych kosztów co do kwoty 4.150 zł. Okoliczności poniesienia przez powódkę tej kwoty nie wynikają z żadnych dowodów. W szczególności nie stanowi takiego dowodu deklaracja strony pozwanej złożona na etapie negocjacji prowadzonej przez strony, iż wypłacie z tytułu kosztów pogrzebu podlegać będzie kwota w łącznej wysokości 6.480 zł.. Zważyć należy, że taka deklaracja padła w ramach pertraktacji ugodowych prowadzonych na etapie postępowania likwidacyjnego, a wobec braku porozumienia między stronami wzajemne oświadczenia stron składane w związku z propozycjami ugodowymi nie mają charakteru wiążącego. Tym samym nie można uznać, że poprzez złożenie oznaczonej treści propozycji ugodowej doszło do uznania żądania powódki w oznaczonym zakresie.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy – tak co do wskazania materialno prawnych podstaw rozstrzygnięcia, jak i wykładni mających w sprawie zastosowanie przepisów prawa materialnego.

W części dotyczącej dochodzonego przez powódkę roszczenia z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu, w świetle treści ustaleń faktycznych Sąd prawidłowo uznał, iż roszczenie uzasadnione jest do kwoty 3.000 zł. Brak podstaw do ustalenia, że powódka poniosła koszty w wyższej wysokości nie daje podstaw do uwzględnienia apelacji w tej części. Nie doszło zatem w sprawie do naruszenia art. 446 § 1 kc.

Podobnie, brak jest podstaw do uznania, iż przy uwzględnieniu dokonanych ustaleń faktycznych Sąd w sposób wadliwy zastosował przepis art. 446 § 4 kc. Nie budzą wątpliwości rozważania teoretyczne Sądu co do wykładni przedmiotowego przepisu, jak też w pełni na aprobatę zasługują argumenty Sądu odwołujące się do okoliczności niniejszej sprawy. W szczególności, nie kwestionując stopnia przeżyć psychicznych powódki wynikających ze śmierci brata, zakresu doznanych cierpień, bólu i krzywdy, trafnie wskazał Sąd I instancji, iż dla wysokości przyznanego zadośćuczynienia ma także znaczenie fakt, że powódka ma już własną, pełną i prawidłowo funkcjonującą najbliższą rodzinę (męża i synów). Z jednej strony może liczyć więc na wsparcie tych osób najbliższych, z drugiej – to ta rodzina stanowi dla niej źródło podstawowych więzi emocjonalnych. Okoliczność ta, w połączeniu z faktami związanymi ze stopniem doznanych cierpień, musi mieć zasadnicze znaczenie dla oceny wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, że zasądzona kwota z tego tytułu jest rażąco zaniżona.

Nie mogą odnieść także skutku zarzuty kwestionujące początkową datę zasądzenia świadczenia odsetkowego, należnego od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Roszczenie z tytułu zadośćuczynienia jest świadczeniem pieniężnym nieterminowym, a zatem jego wymagalność – co do zasady – związana jest z wezwaniem zobowiązanego do zapłaty. Tym niemniej zwrócić należy uwagę na specyfikę przedmiotowego świadczenia. Jest zasadą, że naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa, a wyjątkiem od niej jest przyznanie zadośćuczynienia w wypadkach wskazanych w ustawie. W tych przypadkach ustawa przewiduje, że poszkodowanemu sąd może przyznać „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia”. Ma ono charakter fakultatywny – jego przyznanie nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu w konkretnych okolicznościach sprawy. Fakultatywność zadośćuczynienia nie oznacza dowolności, jak też nie wpływa na przyjęcie, że zobowiązanie do jego zapłaty ma charakter bezterminowy, a o wymagalności tego roszczenia decyduje wierzyciel poprzez wezwanie dłużnika do zapłaty. Oznacza jedynie tyle, że – z uwagi na specyfikę tego świadczenia – nie przysługuje ono w sposób automatyczny w razie istnienia krzywdy. O tym, czy zadośćuczynienie przysługuje nie jest więc wystarczające ustalenie bezprawności naruszenia, lecz konieczne jest także ustalenie okoliczności faktycznych sprawy, od istnienia których zależy przyznanie zadośćuczynienia jak i jego wysokość. Określenie jego wysokości musi być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a z woli ustawodawcy sąd orzekający ma swobodę w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Ocena musi być dokonana z odwołaniem się do całokształtu okoliczności faktycznych, co pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. To m.in. powoduje, że zadośćuczynienie – co do zasady – ma charakter jednorazowy.

To powoduje, że o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie - wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się do daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd.

Uwzględniając zatem, że podstawą oceny wysokości zasądzonych na rz.o., oec powódki zadośćuczynienia były okoliczności faktyczne istniejące w dacie wyrokowania – to Sąd nie dopuścił się naruszenia art. 363 § 2 kc zasądzając odsetki od tej daty.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji.